CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
AKCJI KATOLICKIEJ W CZĘSTOCHOWIE



Duch Chrystusowy w szkole i wychowaniu podstawą odbudowy narodów.

CZĘSTOCHOWA

Rok IV  Marzec 1937  Nr. 3.

SPIS RZECZY.

CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny **3 zł.** z przesyłką	**CZĘSTOCHOWA** ul. Najśw. Marji Panny 64	P. K. O. Nr. 68.960 Telefon Nr. 17-10
Rok IV.	**Marzec 1937**	**Nr. 3.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOL.

Najdostojniejszemu Arcypasterzowi —
J. E. Ks. Bisk. Dr. Teodorowi Kubinie
J. E. Ks. Bisk. Sufraganowi A. Zimniakowi

Bratnim Instytutom Diecezjalnym Akcji Katolickiej, Związkom, Stowarzyszeniom, Czcigodnym Księżom Asystentom, Zarządom P. A. K., Kierownictwom i Członkom Oddziałów najserdeczniejsze życzenia

WESOŁEGO ALLELUJA

z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

z a s y ł a j ą

D I E C E Z J A L N Y I N S T Y T U T
i Stowarzyszenia Akcji Katolickiej w Częstochowie.

Kwadrans religijny.

Wychowawcza wartość cierpień Chrystusowych.

„Królem Boleści" zwie się często Chrystusa Pana. Bo też ogromną była miara Jego cierpień w życiu ziemskim. I to od kolebki — żłóbka aż do samego grobu.

Cierpi głód i chłód w stajence, narażony jest na prześladowanie Heroda, znosić musi niewygody dalekiej podróży do Egiptu, a i po powrocie do Nazaretu nie omijają Go zapewne zwykłe naturze ludzkiej cierpienia. Dopiero jednak w życiu publicznym Jezusa cierpienie staje się Jego znamienną cechą, tak przez swą obfitość, jak i przez stosunek Chrystusa Pana do niego.

Miara tych cierpień była obfita. Obojętność ludzi, ich niewdzięczność wobec doznanych łask, przewrotność w osądzaniu czynów Jezusowych, podejrzliwość, przewrotność w tłumaczeniu słów i przemówień Chrystusa, zazdrość z powodu Jego wpływu, fałszywe zgorszenie, ogromna obłuda — oto część tylko przyczyn, które musiały sprawiać Zbawicielowi niewypowiedzianą boleść,

zwłaszcza że nawzajem szedł do ludzi z otwartym Sercem, szczerym słowem i gotowością czynienia dobrze.

A oprócz tych cierpień spotykały Chrystusa straszne cierpienia fizyczne. Od krwawej modlitwy w Ogrójcu aż po chwilę zgonu na Kalwarii. I pojmanie, i znęcanie się żołdactwa, i boleści biczowania, i droga krzyżowa, i koronowanie cierniem, i przybicie do krzyża i męka konania na krzyźu.

By zrozumieć ogrom tych cierpień uprzytomnić sobie trzeba, że Jezus nie cierpiał bynajmniej za własne winy, że więc odczuwał je tym bardziej, im więcej widział w nich złość ludzką.

A powtóre Jezus był Bogiem, jako Bóg, jakżeż boleśnie odczuwać musiał te cierpienia, zadawane Mu od stworzeń. A jednak znosił je Chrystus z heroizmem trudnym do wypowiedzenia. Bez złorzeczeń, bez pomsty, bez skarg, w zapomnieniu o sobie, pełniąc nawet w godzinie skonania dzieło zbawienia.

Bo też cierpienie Zbawiciela miało posiadać wartość nie dla jednego narodu ani jednego pokolenia, lecz dla wszystkich ludzkich pokoleń świata. Cierpienie Chrystusa otwierało niewyczerpany zdrój, z którego korzystać mieli wszyscy szukający zbawienia. Dlatego choć siła tych cierpień musiała przewyższać zdolności natury ludzkiej Chrystusa do ich podjęcia, mimo to nie cofnął się Chrystus przed nimi, poddając się z uległością woli Ojca Niebieskiego.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności męki Zbawiciela musimy przyznać Mu miano „Króla Boleści", a krzyż, na którym, cierpiał, musimy uznać za symbol największej ofiary i poświęcenia posuniętego do najszczytniejszego bohaterstwa.

Ten krzyż stał się zarazem księgą, która uczy prawdziwej miłości bliźniego i wskazuje źródło prawdziwej wielkości i siły.

Chrystus cierpiał za dusze ludzkie, bezinteresownie. Przez swe cierpienia stał się bliższym człowiekowi i droższym. A przez zasługę swych cierpień stał się naszym wierzycielem, my zaś Jego dłużnikami. Na te okolicześci warto wspomnieć w czasach dzisiejszych. Człowiek bowiem współczesny nie pojmuje wartości cierpień i co za tym idzie nie kocha ich. Wbrew przykładom świętych radby cierpienie ze swego życia usunąć bodaj raz na zawsze. Współczesna tak częsta ucieczka przed cierpieniami przez targanie się na własne życie jest dowodem, jak człowiek sądzi cierpienie i jaką przyznaje mu wartość.

Inny jest pogląd na cierpienia w duchu Chrystusowym. Cierpienie oczyszcza, zbliża ludzi między sobą i zbliża ich do Boga, wydobywa z dusz ludzkich odruchy lepszych uczuć, podnosi na wyżyny bohaterstwa. Krzyż, udzielany w nagrodę zasług na placu boju jest tego dostatecznym dowodem.

W dobie dążenia do wielkości z wyłączeniem cierpień lub otwartej ucieczki od cierpień warto doprawdy pamiętać o przykładzie cierpień Zbawiciela. Kto szczerze i rozumnie chce kształcić

charaktery i wychowywać wielkości, kto pragnie w życiu dowodów heroizmu, poświęcenia, ofiary, słowem życia w duchu Chrystusowym, ten o wychowawczej wartości cierpień Chrystusowych zapomnieć nie powinien.

Komunikaty i zarządzenia Diec. Inst. A. K.

1. Zebranie Zarządu Par. A. K. w marcu.

1. Zagajenie przez Prezesa Par. A. K. i modlitwa.
2. Odczytanie i przyjęcie protokułu z poprzedniego zebrania.
3. Sprawozdania z prac wykonawczych.
4. Omówienie komunikatów Diec. Inst. i Stowarzyszeń.
5. Omówienie potrzeb katol. w parafii.
5. Szczegółowy program pracy na miesiąc marzec.
6. Wnioski i wolne głosy.
7. Zakończenie modlitwą.

2. Prace do wykonania.

W marcu należy się zająć: 1 — przeprowadzeniem popularnych kursów o wychowaniu lub społecznych; 2 — propagandą na rzecz rekolekcyj parafialnych; 3 — ustaleniem form współpracy z organizacjami młodzieżowymi; 4 — z okazji Wielkiego Tygodnia urządzić można wykłady liturgiczne.

3. Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu.

Z polecenia Ojca św. odbędzie się w dniach od 25 do 29 czerwca br. w Poznaniu międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla. Kongres będzie obradował na temat: idei i realizacji Królestwa Chrystusowego oraz zagadnienia bezbożnictwa.

Zwracamy się do członków A. K. i osób niezorganizowanych o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w Kongresie. Diecezjalny Instytut zorganizuje wspólny wyjazd przedstawicieli A.K. naszej diecezji do Poznania na czas Kogresu.

4. Należności za „Czyn K." za rok 1935

Podajemy niżej dalszy ciąg należności za prenumeratę „Czynu Kat." w r. 1935.

Będzin 15 zł. Biała O. 3, Błędów 3, Bodganów 9, Chotów 12, Ciągowice 9, Częst. K. S. M. M. par. św. Rodziny 3, Stow. P. M. 3, KSMM par. św. Zygmunta 3, Raków 18, Dworszowice 6, Dzietrzniki 3, Garnek 9, Gidle 9, Gomunice 15, Gołonóg 6, Gorzkowice 12, Grodziec 12, Janów 9, Kalej 15, Kamienica P. 3, Kamieńsk 12, Kleszczów 18, Kłobucko 18, Komorniki 3, Konopiska 9, Koziegłowy 3, Kraszewice 3, Krępa 3, Krzepice 9, Krzyworzeka 3, Lubień 12, Łagisza 8.40. Łękińsko 9, Ługi 3, Łyskornia 15, Makowiską 12. Miedźno 9, Mieleszyn 9, Mierzyce 3, Mykanów 18, Niedośpielin 3, Niegowa 9, Niegowonice 3, Olsztyn 9, Osjaków 9, Ostrowy 15, Ostró-

wek 3, Ożarów 15, Piaski 12, Pińczyce 3, Poczesna 6, Pogoń 15, Porąbka 12, Poręba M. 4, Praszka 15, Przedmość 6, Przystajń 3. Radomsko 6, Radoszewice 18, Ruda 18, Rząśnia 12, Sączów 12, Sielec N. 12, Sokolniki 6, Walichnowy 9, Wąsosz 3, Wieluń 12, Wieruszów 12, Wierzbie 3, Wierzchlas 18, Wilkowiecko 9, Włodowice 18, Wójcin 12, Zawiercie 3, Zdżary 9.30, Złochowice 9, Zrembice 15, Żarki S.P.M. 3, Żytniów 6.

Uprzejmie prosimy Cz. Ks.Ks. Proboszczów i Oddziały o łaskawe wyrównanie zaległości. Wszelka bowiem dalsza zwłoka powoduje narastanie długów, a nam utrudnia działalność.

5. Mianowania Prezesów PAK.

W myśl art. 17 Statutu Konstytucyjnego AK Diec. Instytut zatwierdził na stanowiskach Prezesów Par. AK w dniu 6.II.1937 r. na okres 3-ch lat:

w Zajączkach p. Franciszka Pilśniaka,
w Rozprzy p.Romana Kamińskiego,
w Wiewcu p. Ignacego Nowaka,
w Brzeźnicy p. dr. WładysławaGrzesiaka,
w Lututowie p. Wojciecha Kurnatowskiego,
w Żurawiu p. Natalię Siemieńską,
w Milowicach p. Bronisława Szymańskiego,
w Rędzinach p. Jana Rydeckiego,
w Mierzynie p. Jana Owczarka,
w Gorzkowicach p. Stanisława Madalińskiego.

Serdeczne życzenia Szczęść Boże w pracy.

6. Ofiary na wielki ołtarz w Katedrze.

P. Stow. Katolików z wyższym wykształceniem w Sosnowcu 23 zł., Związek Drogistów Pol. w Sosnowcu 5 zł., KSMężów, KS Kobiet, III Zakonu św. Franc., Stow. Pań Mił. w Kuźnicy Starej par. Przystajń po 5 zł. Bóg zapłać!

ZE SKŁADNICY DIEC. INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Nowe wydawnictwa.

Drukarnia i księgarnia Katolicka w Katowicach wydała ostatnio trzy broszury. „Dobrodziejstwa rozwodów" — to ciekawa broszurka popularyzująca pewne ważne zasady katolickie w sposób oryginalny ale jak najbardziej przekonywujący dla człowieka współczesnego. Cena 25 gr. Od 50 szt. po 20 gr. Nadaje się do masowego kolportażu. „Paweł Pius Perazzo" — urzędnik kolejowy, apostoł i „Jadwiga z Działyńskich Zamoyska" — są to znów dwa życiorysy z cyklu „Bohaterów Czynu". Cena po 50 gr. Dobre dla KSM, KSMŻ i KSK.

Wyprzedaż wydawnictw.

W dalszym ciągu podajemy niżej wykaz książek i broszur, które odstąpić możemy ze znaczną zniżką (do 25 %) od cen wskazanych.

Ks. Pinnard de la Boullaye: Chrystus wobec Historii.	Cena 3.—
Ks. Morawski: Wieczory nad Lemanem . . .	„ 3.50
Bp. Le Roy: Religia ludów pierwotnych . . .	„ 4.—
Vigouroux: Nowy Test. w świetle archeologii . .	„ 1.60
Ks. Stach: Św. Augustyn w walce z heretykami . .	„ 1.50
O. Halecki: Liga Narodów	„ 2.20
Kallenbach: Towianizm na tle histor. . . .	„ 5.—
Paciorkiewicz: Bossuet i Fenelon - studium . .	„ 1.50
Niemancewicz: Bolszewizm a wychowanie . . .	„ 1.50
Dobrzyńska-Rybicka: Chwila obecna . . .	„ 1.20
Ks. Górski: Anarch. tendencje badaczy Pisma Św. .	„ 1.20
Ks. Urban: Makr. Mieczysławska w świetle prawdy .	„ 1.50
Ks. Urban: Św. Jozafat Koncewicz	„ 0.80
Ks. Urban: Z domu zaczadzonych (o Mariawitach) .	„ 0 30
Salsmans: Ze śmierci do życia — dzieje anarch. . .	„ 2.20
Rostworowski: Zygzaki — poezje	„ 4.—
Kap. Magniez: Bądź dobrym żołnierzem . . .	„ 0.50
Ks. Cozel: Msza św. jej znaczenie, obrzędy . .	„ 2.30
Ks. Czaputa: W. Tydzień w Kościele . . .	„ 0.60
Fr. Duff: Czy możemy być świętymi . . .	„ 0.45
Plus: Bóg w nas	„ 1.80
* Pobudki do częstej Komunii św.	„ 0.10
* Dla chorego — wiązanka myśli	„ 0.40
* U stóp Ołtarza — 100 nawiedzeń N. S. . .	„ 1.80
* O przesądach i zabobonach	„ 0.15
* Nie marnuj życia	„ 0.15
* Ej, te języki	„ 0.15
* Apostolstwo ludzi świeckich	„ 0 15
Arc. Bilczewski: Św. Józef — Patron Kościoła . .	„ 0.15
Kard. Hlond: O życiu parafialnym	„ 0.25

UWAGA! Posiadamy na składzie dla wszystkich oddziałów odznaki, legitymacje, deklaracje dla nowych członków, szarotki i „gotówki" do czapek, książki organizacyjne.

REFERAT REKOLEKCJI ZAMKNIĘTYCH

Rozkład rekolekcji.

W Diec. Domu Rek. w Częstochowie przy ul. św. Barbary 43 odbędą się następujące serie rekolekcyjne:

Dla młodzieży żeńskiej od 7 — 11 marca.

Dla młodzieży męskiej od 11 — 15 marca.

Dla pań z inteligencji od 15 — 19 marca.

Początek każdej serii pierwszego dnia wieczorem, zakończenie ostatniego dnia rano. Całkowity koszt od 7 zł. Wcześniejsze zgłoszenia pożądane.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Najświętsze Serce Jezusa — Przyjdź Królestwo Twoje!

Krwawy przykład Hiszpanii uczy.

Front ludowy drogą do komunizmu.

Krwawi potokami bratniej krwi nieszczęsna Hiszpania. I w Madrycie, i w Barcelonie. i w całej prawie Katalonii — nad głowami spokojnej dotąd ludności krwawy bolszewicki sierp, skrzyżowany z młotem; w łunach pożarów świątyń Pańskich pięcioramienna gwiazda Stalina, a nad całym nieszczęśliwym krajem, zaciśnięta mocno i wzniesiona w niebo twarda pięść, otumanionych bolszewicką propagandą wywrotowców hiszpańskich.

Taka sama zresztą pięść, jaką widzimy i u nas na plakatach reklamowych niektórych gazet, wychodzących w Polsce, wydawanych przez partie niby jeszcze nie całkowicie wywrotowe, na plakatach gazet, w których redakcjach pracują całe sztaby żydów, gazet, które za główny swój cel uważają ordynarne napaści na wszystko, co dla nas święte, przede wszystkim zaś na Kościół katolicki i kapłanów.

I ta pięść właśnie na plakatach, u nas w Polsce. mówi, że nie wolno nam spać spokojnie, nie wolno upajać się tym, że bolszewizm do nas nie dojdzie, że wreszcie do walki z nim jest policja.

Spali Hiszpanie: policja walczyła z komunizmem, a tymczasem agitatorzy — wywrotowcy przenikali do wszystkich organizacyj, do wszystkich stowarzyszeń, związków i partyj, sączyli pocichutku jad trucizny do dusz, burzyli wiarę w Boga w licznych gazetach i książkach, wydawanych przez lewicowe partie wolnomyślne, wdzierali się do szkół i ziarno nienawiści rzucali do dusz najmłodszych.

Nie występowali już otwarcie. Żądamy wolności, żądamy polepszenia bytu — wołali przez usta różnych partyj i związków i dążyli do tego, by przede wszystkim zjednoczyć wrogów Boga, wrogów Kościoła katolickiego. I zjednoczyli. Powstał szeroki front mas robotniczych, mas chłopskich, które uwierzyły, na nieszczęście własne, że agitatorzy pracują dla nich właśnie i dla ich dobra jedynie.

Podsycone zbrodniczą nienawiścią do Kościoła, otumanione bandy rzuciły się do burzenia kościołów, paliły klasztory i na miejscach, gdzie kiedyś duch ludzki wielbił wszechmoc Boga — stoją dziś ruiny i zgliszcza. Smutny to widok. Lecz jeszcze smutniejszy widok przedstawiają ruiny dusz ludzkich, które zamiast być obrazem boskich cnót do poziomu dusz zwierzęcych, krwiożerczych hijen upadły.

I taki sam zew, takie samo wołanie o front ludowy przeszło przed niedawnym czasem przez Francję całą. Zjednoczyły się wszystkie partie, których Bóg wrogiem największym, i w służbie Anty-

chrysta ruszyły do ataku. Zdbyły we Francji rząd. Dowiedział się o tym odrazu cały świat. Spadła wartość francuskich pieniędzy. W całym kraju wybuchły strajki. Miliony ludzi domagało się odrazu natychmiastowych zmian, na czele rządu stanął francuski żyd.

Rozwiązano partie stojące na straży narodu i Kościoła, wreszcie podano rękę bolszewikom, usiłującym w Hiszpanii nowy wprowadzić ład. Francuskie armaty, czołgi, samoloty, francuskie karabiny, tysiące komunistów i socjalistów francuskich broni dziś Madrytu przed atakami narodowych wojsk hiszpańskich. Z jednej strony krzyż — z drugiej bolszewickiej dziczy panowanie, rzeź księży, rozstrzeliwanie inteligencji, torturowania podejrzanych o służenie Bogu, głód, nędza i wyczekiwanie, jak na zbawienie, rychło kto nadejdzie z pomocą i wyrwie nieszczęśników z krwawej opieki apostołów raju bolszewickiego.

Widzą, co dzieje się na świecie kierownicy różnych rządów i opierają się przeciw dopuszczeniu do władzy przedstawicieli tych, którzy wołają: „Precz z Bogiem, precz z kościołem". Niektóre państwa, jak Włochy — pod wodzą Mussoliniego, czy Niemcy pod rządami Hitlera, wypowiedziały komunizmowi walkę na śmierć i życie. Szefowie tych państw nie wierzą już żadnym partiom. nie wiedzą bowiem czy i one nie są zarażone jadem bolszewizmu, stworzyli zatym swoje własne partie narodowe, na których opierają swoje rządy rządy mocnej ręki. Winą ich jest to jednak, że w swojej zarozumiałości nie widzą, że najskuteczniejszej pomocy w walce z wywrotowcami udzielić im może Kościół katolicki, występujący energicznie zawsze i wszędzie w obronie nędzarzy i pokrzywdzonych, nagich i głodnych, biednych i nieszczęśliwych, który widzi ratunek zagrożonego świata przed komunizmem i panowaniem Antychrysta jedynie w oparciu życia współczesnego o ideały Chrystusowe.

I faszyści Mussoliniego i hitleria Trzeciej Rzeszy starają się jednak podważyć wpływy Kościoła, chcą wydrzeć mu rząd ludzkich dusz, chcą usunąć młodzież z pod wpływu Kościoła, tworzą własne świeckie organizacje młodzieżowe, ograniczają nauczanie religii w szkole.

Niejeden pomyśli, że u nas nie istnieje ani groza bolszewizmu, ani groza frontu ludowego. Rozejrzyjmy się zatym wokoło.

Przyszłość narodu zależy od wychowania młodzieży. W czyich ono jest rękach?

Nauczycielstwo nasze w lwiej części katolickie i polskie jest jednak pod wpływami Zw. Naucz. Polskiego, O związku tym już wiemy, że wydaje swoje pisma, w których szerzy hasła do walki z duchowieństwem, że wielu jego członków — to wolnomyśliciele, a nawet bezbożnicy zdecydowani, że są nawet między nimi zwolennicy haseł bolszewickich. Niedawno przecież Sąd Najwyższy stwierdził, że pismo dla dzieci wydawane przez ten związek, Płomyk, który często widzicie w rękach waszych dzieci, w jednym z numerów szerzył propagandę bolszewicką. W zarządzie tego Związku jest żyd Mendelbaum-Drzewiecki, który kiedyś był urzędnikiem w Rosji sowieckiej, a pełnił swoją służbę nie ze względów materialnych, a ideowych. I ten pan ma odwagę stać na czele związku nauczycieli, a nauczycielstwo nie protestuje.

Inni wolnomyśliciele: Frysz, Machowski musieli w ostatnich dniach ustąpić z zarządu pod naciskiem budzącej się opinii i sprzeciwu katolickich nauczycieli. Ale zaraza już weszła do szkoły...

Tysiące gazet: czy to Robotnik, czy Walka Ludu, czy żyda Muszkatenblitta Dziennik Popularny, czy różne Głosy i Ekspresy, wydawane przez żydów, wszystko to woła: Chcemy frontu ludowego!

I robotnicy i chłopi i wszelka biedota musi się złączyć. My nie chcemy u siebie bolszewizmu, ale żądamy, by ustąpił w Polsce rząd faszystowski. Żądamy usunięcia religii ze szkoły. Żądamy usunięcia Akcji Katolickiej od polityki. — Tak wołają za żydowskie pieniądze.

A diabeł przykucnął gdzieś w kącie i śmieje się z głupoty ludzkiej: Wie on doskonale i wiedzą wysłannicy wojującego bolszewizmu, że nieodrazu Kraków zbudowano.

Wie doskonale, że póki Chrystus panuje w duszach ludzkich, nie uzyska do nich dostępu żadna propaganda bolszewicka. Więc wyrwać z nich przywiązanie do Kościoła, wyrwać miłość do Boga, do dobra i piękna, żądać równości i sprawiedliwości, nie w imię ideałów Chrystusowych, a imię jakichś ideałów ogólnoludzkich, które mają odwagę głosić właśnie ci, którzy szmat wielki ziemi hiszpańskiej i rosyjskiej w imię tych ideałów zasłali szkieletami ludzkich trupów.

Zniszczyć kościół na ziemi, zniszczyć kościół w duszach ludzkich, a jeśli to nie da się odrazu zrobić, skłócić go, rozbić na częstki i cząsteczki, mignąć przed oczyma ludzi fantazją kościołów narodowych czy ogłupić ich ideami różnych sekt, utrzymywanych za pieniądze żydowskie, ideami różnych badaczy Pisma świętego. My patrzymy na to wszystko, widzimy to wszystko, a jeszcze nie widzimy tego frontu bezbożnictwa, tego frontu do walki z naszymi ideałami katolickimi i narodowymi, usypiamy się słodkimi słówkami, że nic nam nie grozi. A ten front przeciwników Boga chce koniecznie i u nas zjednoczyć wszystkich złych i tych dobrych, którzy jeszcze nie zrozumieli grożącego nam niebezpieczeństwa.

Ażeby zaś pociągnąć za sobą jaknajszersze masy, chce gwałtem zyskać nazwę frontu ludowego. Jaki zaś to jest front ludowy mówi przykład Hiszpanii, przykład Francji, mówi fakt, że w tych wszystkich partiach i ugrupowaniach, które wołają o front ludowy, rej wodzą żydzi. Cisami żydzi, którzy trują dusze ludzkie paskudztwami w druku, którzy wydają nieprzyzwoite gazety, książki i obrazki, którzy wołają o wolną miłość, żeby zburzyć rodzinę katolicką, która stoi im na zawadzie do zbolszewizowania dziecięcych dusz. A my mamy iść na wołanie żydów i ich pachołków za tym niby ludowym, a bezbożniczym naprawdę, a żydowsko-bolszewickim frontem. Wielu nawet socjalistów, wyzwoleńców, czy wolnomyśliciele nie wierzy w to, co piszemy. Nie wiedzą, biedni, obałamuceni nasi

bracia, że bolszewizm tylko na to czeka. Że gdy front niby ludowy wyrwie z ludzkich serc Boga gdy w tych duszach zapanuje nienawiść, rzucą się oni na swoich dotychczasowych przywódców i kraj cały zamienią w krainę śmierci, zbrodni i okrucieństw. Ci ludzie są ślepi. Jeszcze nie widzą tego, co stało się już w innych krajach. Nie widzą, że komuniści pomagają im dzisiaj, bo sami nie są w stanie zniszczyć Kościoła, lecz gdy już wyzyskają front ludowy do własnych celów, zniszczą go i wprowadzą rządy takie, jak w Rosji, gdzie miljony nieszczęśliwych kona z głodu i mąk, zadawanych im z łaski czerwonego cara Stalina i sfory jego służałców, którzy już wyprawili na tamten świat nie tylko socjalistów, ale nawet najwybitniejszych komunistów, tych co na własnych plecach wynieśli Stalina na szczyty Kremlu. Oby Bóg dał, by nawet ci ślepi zobaczyli, by nawet głusi usłyszeli, jakie grozi im niebezpieczeństwo. My, Akcja Katolicka, już je widzimy. Słyszymy grzmot nadchodzącej burzy, musimy za tym wystąpić do walki z tym wszystkim, co Boga się wyrzeka. Walczyć o to, by wszędzie rządził Chrystus. W domu, w szkole, w partiach, w życiu państwowym, narodowym. Gdzie nie ma Boga, nie ma i nas. Jesteśmy apostołami sprawy Bożej. Walczymy z wiarą, że zwyciężymy, bo z nami Chrystus po wszystkie dni aż do skończenia świata. *M. Święcki.*

Komunikaty i zarządzenia K. S. Mężów.

1. Zebranie Kierownictwa oddziału.

1. Zagajenie i modlitwa.
2. Odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania
3. Kwadrans religijny z pisma „Na Wyżyny".
4. Omówienie okólnika i pisma „Na Wyżyny".
5. Sprawy bieżące Oddziału.
6. Ułożenie programu zebrania ogólnego.
7. Wolne głosy i zakończenie modlitwą.

2. Zebranie ogólne oddziału.

1. Zagajenie i modlitwa (Ojcze Nasz..., Najśw. Serce Jezusa...).
2. Sprawdzenie listy członków.
3. Odczytanie i przyjęcie protokułu z poprzedniego zebrania.
4. Kwadrans religijny (zobacz. str. 49).
5. „Front Ludowy drogą do komunizmu" — artykuł z „Czynu K." Dyskusja.
6. Sprawozdanie z życia religijnego.
7. Komunikaty Zarządu Stow. i Kierownictwa.
8. Wolne głosy i zakończenie pieśnią „My chcemy Boga".

3. Bądźmy karni.

Jednym z głównych zadań organizacyjnych naszego Stowarzyszenia w r.b. jest podniesienie karności organizacyjnej. Wstawiliśmy ten punkt do rocznego programu z tym przekonaniem, że ani wzra-

stająca liczba oddziałów, ani rosnąca liczba członków, ani nawet zwiększające się zainteresowanie Akcją Katolicką nie przyczynią się do rzeczywistego rozwoju Stowarzyszenia, bez wyrobienia u członków przywiązania do organizacji i poczucia odpowiedzialności za jego losy. To przeświadczenie każe nam zwrócić się do oddziałów z pewnymi wymaganiami, spełnienie których uważać będziemy za dowód szczerej współpracy z naszymi zamiarami.

Idą te nasze zamiary w dwóch kierunkach. Pragniemy po pierwsze związać bardziej oddziały nasze z centralą, a powtóre chcemy widzieć wyższy stopień życia organizacyjnego w samych oddziałach.

W imię tych dążeń domagać się będziemy od oddziałów wykazywania rzeczywistego stanu pracy, sumiennego uczestnictwa w kursach i zjazdach, reprezentacji w Zjeździe delegowanych, punktualnego nadsyłania sprawozdań z pracy, regularnego odbywania zebrań ogólnych i kierownictw, wreszcie wpłacania uchwalonych składek na rzecz centrali.

Jednocześnie żądamy od oddziałów, aby przestrzegały pilnie wskazań o okresie kandydatury dla nowych członków, domagały się od członków obecności na zebraniach, podejmowania i wykonywania pewnych prac stosownie do uchwał kierownictwa i zebrań ogólnych, wreszcie opłacania składek miesięcznych. Co do składek wskazywaliśmy na kursach konieczność przyjęcia zasady, według której każdy członek płaci. W wypadku stwierdzonego ubóstwa pobierać należy bodaj jeden honorowy grosz. Unikać jednak trzeba możliwie całkowitego zwalniania od składki, gdyż to osłabia poczucie przynależności do organizacji. Poruszonym tu zagadnieniom, a szerzej omówionym na kursach poświęcić należy więcej uwagi na zebraniach kierownictw. Mamy nadzieję, że wspólny w tej sprawie wysiłek pozwoli nam związać bardziej naszych członków organizacyjnie i stworzy w stowarzyszeniu siłę, zdolną do wykonania naszych poważnych i wielkich zadań.

4. W sprawie czytań izbowych.

Łatwym a bardzo skutecznym środkim szerzenia oświaty wśród członków naszego Stowarzyszenia winny być t. zw. „czytania izbowe". Zważywszy, że szczupłe ramy zebrań jak i względnie rzadkie ich zwoływanie nie pozwalają na wykorzystanie większej ilości materiału oświatowego, czytania izbowe stać się mogą nie tylko naturalnym rozszerzeniem programu, ale co więcej, mogą w wysokim stopniu przyczynić się do wzrostu zainteresowania zagadnieniami podsuwanymi przez centralę, zgodnie z programem rocznym.

Za tą formą działalności przemawia przede wszystkim jej łatwość. Bez większych bowiem trudności zebrać możemy grono słuchaczy, wynaleźć lektora (czytającego) jak i zdobyć materiał przeznaczony do przeczytania.

Sprawę tę gorąco polecamy nsszym oddziałom. Niech się nią gorliwie zajmą kierownictwa. Dobrze będzie podzielić w tym celu oddział na mniejsze grupy (zastępy), których przewodnicy spełniać będą wskazania kierownictwa. Jakkolwiek ta forma pracy bardziej odpowiada stosunkom wiejskim, to jednak i w mieście nie należy nią gardzić.

Pragnąc ułatwić Kierownictwom pracę w tej dziedzinie, będziemy w miarę możności wskazywać w „Czynie" źródła, z których będzie można czerpać odpowiedni materiał. W bieżącym numerze polecamy do czytania:

Miesięcznik: *„Bój z Bolszewizmem"* — adres: Warszawa, Kilińskiego 1. P.K.O. 21.540, kwartalnie 50 gr. W numerze styczniowym znajdujemy nast. artykuły:

„Roczny bilans" — o ofenzywie komunistycznej, „Komuna chce „poprawić" los chłopa", „Zagony bolszewickie w Wiciach", „Kraj kłamstwa", „Komuna o Płomyku", „Stronnictwo Chłopskie na rozdrożu" i wiele innych ciekawych informacyj. Pismo to bardzo gorąco polecamy naszym oddziałom.

Bióletyn Informacyjny — Prawda o Komuniźmie. Warszawa, Kredytowa 16 m. 25. Kwartalnie 3 zł. Jest to dalszy ciąg wydawnictwa z lat 1927-31 miesięcznika p. t. „Walka z bolszewizmem". Zawiera źródłowe materiały o komuniźmie, nadające się do opracowania odpowiednich referatów, bądź do wykorzystania w całości. Również bardzo polecamy.

„Front Katolicki". W Katowicach, ul. Piłsudskiego 58 ukazuje się tygodnik pod powyższym tytułem, mający za zadanie uświadomienie rzesz ludowych o niebezpieczeństwie komunizmu dla Polski. Popularna forma, interesująca treść, pozwalają z całego serca polecić wydawnictwo. Prenumerata (4 strony formatu „Niedzieli") wynosi: przy odbiorze 50 egz. 1 zł. tygodniowo, 100 egz. 2 zł., 500 egz. 10 zł.,, a więc 2 gr. za egz. Mniej jak 50 egz. nie wysyła się. Zamawiać bezpośrednio.

H. Wildecki: *„Niebezpieczeństwo Żydowskie"*. Jest to niezmiernie ciekawa broszura objętości 78 str., omawiająca w przystępny sposób sprawę żydowską w jej źródłach i objawach. Oto tytuły 12 rozdziałów: Wstęp, Religia, Żydzi a prasa, Wojny i rewolucje są żniwem dla żydów, Żydzi a robotnicy, Antysemityzm — samoobroną narodów, Walka o byt, Żydzi w Polsce, Żydzi a rzemiosło, Musimy się zorganizować, Protokóły mędrców Sjonu, Zakończenie. Z braku miejsca trudno nam omówić broszurę obszerniej. Sądzimy jednak że możemy ją śmiało polecić i że jej przeczytanie przyniesie czytelnikom dużo korzyści, a oddziałom da ciekawy i aktualny materiał na czytania izbowe. Zamawiać Poznań, Pl. Wolności 1, Księgarnia św. Wojciecha. Ceny niestety nie podano.

5. Kierownictwom do wiadomości.

Jeszcze kilkanaście oddziałów nie nadesłało nam sprawozdań rocznych. Czy mamy ogłosić je w „Czynie"? Zaczekamy ale nie długo. Z radością domosimy, że znaczna większość kierownictw obowiązek organizacyjny wykonała w terminie. Jako pierwsze sprawozdanie nadesłały: Zajączki, Czastary i Krzepice. Brawo!

W sprawie sztandarów donosimy, że podane w 7 komunikacie w miesiącu ub. ceny rozumieć należy za sam materiał bez drzewca i okuć.

6 Przyjęliśmy składki:

Pajęczno 9 zł., Kraszewice II płr. 36 r. 6.60, Milowice 3, Cykarzew 2, Kobiele W. I kw. 37 r. 1.50, Stary Sielec 37 r. 9, Strzemieszyce 1937 r. 6 zł., Sulmierzyce 3. Krzepice uwaga! Składkę za 1936 r. macie opłaconą.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET

O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży.

(c. d. rozważań na tle encykliki)

Stosunek praw Kościoła do praw wychowawczych rodziny.

Z mocy swego posłannictwa Kościół nie tylko głosi prawo rodziny do wychowania, ale też i broni go przed tymi, którzy chcieliby je w jakikolwiek sposób ograniczyć lub naruszyć. Bronił Kościół tego prawa nawet przed Państwami. Tę troskę Kościoła oceniają należycie rodzice, odnosząc się z pełnym zaufaniem do zaktadów wychowawczych założonych przez Kościół, którym chętnie powierzają wychowanie swych dzieci.

Zaufanie to posiada swe źródło w tym fakcie, że Kościół wysoko szanuje nietykalność przyrodzonego prawa rodziców do wychowania. Wzbrania się bez wyraźnego zezwolenia chrzcić dzieci rodziców niewierzących, czy też brać je na wychowanie bez ich zgody.

Z posłannictwa wychowawczego Kościoła i rodziny spływają b. duże korzyści na całe społeczeństwo. Ta współpraca nic nie ogranicza jednak w niczym właściwych państwu praw do wychowania obywateli wedle ustanowionego przez Boga porządku.

Państwo mianowicie ma przez Boga udzielone prawo do wychowania, które wypływa z władzy mającej służyć dobru powszechnemu. Jest to więc prawo nie z tytułu ojcostwa, jak Kościoła i rodziny ale z władzy ustanowionej dla dobra obywateli. Dobro doczesne ogółu polega przede wszystkim na pokoju i bezpieczeństwie, które zapewnia państwo, oraz na możności osiągnięcia w tym życiu.

dobrobytu duchowego i materialnego. Władza świecka w państwie ma więc ochraniać i popierać rodzinę i jednostkę, a nie pochłaniać je niejako i zajmować ich miejsce. Innymi słowami mówiąc obowiązkiem państwa jest ochraniać swoimi ustawami starsze prawo rodziny do chrześcijańskiego wychowania dzieci i nadprzyrodzone prawo Kościoła do wychowania chrześcijańskiego.

Tylko na wypadek braku albo niegodności lub niezdolności rodziców państwo w ich zastępstwie bierze na siebie wychowanie dzieci. Jak już bowiem wiemy prawo rodziców nie jest nieograniczone, lecz zależne od prawa natury i prawa Bożego. Podlega ono władzy i sądowi Kościoła, jak również nadzorowi i opiece państwa, przez wzgląd na dobro ogółu.

Poza tym prawem i powinnością państwa jest ochraniać moralne i religijne wychowanie młodzieży według prawa zdrowego rozumu i wiary, usuwając wszystko, co takiemu wychowaniu jest przeciwne. Winno też państwo sprzyjać inicjatywie Kościoła i rodzin, wziąć wychowanie w swoje ręce tam, gdzie go albo nie ma wcale, lub gdzie bardzo wielkie są braki. Państwo ma prawo wymagać i zabiegać o to, żeby wszyscy obywatele posiadali konieczną znajomość praw i obowiązków względem państwa i narodu oraz pewien stopień umysłowej, moralnej i fizycznej tężyzny i kultury, jakiej zważywszy na warunki w których żyjemy, rzeczywiście wymaga dobro ogółu.

Niesprawiedliwie natomiast postępowałoby państwo, gdyby wszystkie sprawy wychowania i nauczania tak zagarnęło dla siebie, żeby rodzice wbrew obowiązkom sumienia chrześcijańskiego lub swoim własnym słusznym życzeniom byli zmuszani fizycznie lub moralnie posyłać dzieci do szkół państwowych.

Państwo może słusznie zastrzec sobie wychowanie i wykształcenie zawodowe dla pewnych państwowych zawodów, zwłaszcza dla wojska. Wykształcenie to winno jednak liczyć się także z prawami Kościoła i rodziny.

Bardzo ważnym jest dzisiaj w wychowaniu zagadnienie zachowania umiaru w tak zwanym fizycznym wychowaniu młodzieży. Wychowanie to odbywa się najczęściej w formie organizacji wojskowej, i pochłania nieraz, nawet w niedzielę, zawiele czasu, który należałoby poświęcić obowiązkom religijnym i świętości ogniska rodzinnego.

Kto płaci za „Czyn Katolicki?

Większość Oddziałów odbiera co miesiac jeden egzemplarz „Czynu" od ks. proboszcza (niektóre oddziały otrzymują wprost na ręce prezesek lub sekretarek) do którego dla ułatwienia wysyłki przesyła administracja egzemplarze dla wszystkich 4-ch kolumn. Zwracamy uwagę, że za „Czyn" ten regulować należność powinien

sam Oddział wpłacając za 1 egz. 3 zł. rocznie na konto Diec. Inst. Akcji Kat. w Częstochowie nr. 68.960.

Ofiary na votum w Częstochowie

Prosimy te Oddziały, które dotąd nie nadesłały nam ofiary na votum (1 gr. od członkini, aby uczyniły to jaknajśpieszniej by można było zamknąć ostatecznie ten rachunek. Po uregulowaniu należności za votum, z pozostałej sumy ufundowana będzie wieczna Msza św. w Częstochowie na intencję Katolickiego Związku Kobiet i jego członkiń.

Korzystanie z pomocy organizacyjnej udzielanej przez Związek.

Prosimy Oddziały, aby zechciały należycie korzystać z materiałów podawanych w „Zjednoczeniu", a specjalnie z kwadransów katechizmowych o Kościele oraz z artykułów o wychowaniu, dr. Włodkowej, w których przerabia się encyklikę o wychowaniu.

Również zwracamy uwagę na dział „Dobra książka" i wydawnictwa Związku ogłaszane na okładce „Zjednoczenia". Zdarza się często, że oddziały zwracają się do Związku lub Stowarzyszenia pytając o książki i broszury odnośnie do jakiegoś zagadnienia, o czym pisało już „Zjednoczenie" w poprzednich numerach.

Zjazd delegowanych:

Nasz doroczny Zjazd Delegowanych odbędzie się w tym roku w niedzielę dn. 11 kwietnia. Otwarcie Zjazdu nastąpi o godz. 10, po mszy św. Część sprawozdawcza potrwa do godz. 12-tej, poczym p. dr. Włodkowa wygłosi referat n.t. „Współpraca domu ze szkołą". Zakończenie zjazdu przewidziane jest na godz, 15 m. 30 obiadem w Domu Rekolekcyjnym. O godz. 17 uczestniczki odprawią Drogę Krzyżową na Jasnej Górze. Okólniki w sprawie Zjazdu, zawierające dokładny program, otrzymają Oddziały w drugiej połowie marca. Adresować będziemy stosownie do podanych nam w ostatnich sprawozdaniach adresów dla korespondencji.

Sprawozdania.

Oczekujemy jeszcze sprawozdań rocznych od wielu Oddziałów, którym przypominamy, że formularze sprawozdawcze wysłane były na ręce Ks. Proboszczów. Oddziały, które nie nadeślą sprawozdań najpóźniej do *15 marca b. r.* uznamy za nieistniejące i nie uwzględnimy w naszych zestawieniach rocznych.

Prosimy o staranne i dokładne wypełnienie formularzy. Niektóre oddziały przesyłają nam sprawozdania wypełniane w ten sposób, że nie wiemy, który oddział przesyła, jaka parafia i t. d. Takie same otrzymujemy protokuły zebrań walnych. Oddziałom tym po-

dajemy do wiadomości, że pisma takie rzucamy do kosza, gdyż nie przedstawiają one dla nas żadnej wartości.

Święto patronalne.

Przypominamy Oddziałom, że dużo pięknego materiału na uroczystość *święta patronalnego* znajduje się w broszurkach, które wydał Związek Kobiet p. t. „Pod naszym sztandarem" i „My i nasze dzieci".

Rejestracja Oddziałów.

Zwracamy uwagę, że nowo założone oddziały zwracające się do Stowarzyszenia z prośbą o rejestracje winny nadesłać: a) odpis protokułu zebrania organizacyjnego, b) dokładny spis członkiń kierownictwa, c) miejsce (lokal), w którym zebrania będą się odbywały. Prosimy o przestrzeganie wyżej podanych wymagań, które potrzebne są do rejestracji i nie narażanie centrali na pisanie do poszczególnych oddziałów z próbą o dopełnienie szczegółów.

Uwaga: Oprócz podanych wyżej komunikatów odczytać również komunikat z działu Diec. Instytutu p.t. „Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla".

KRONIKA.

W dniu 12.II br. odbyło się zebranie Zarządu KSK, na którym m. in. omawiano kursy i Zjazd delegowanych. Dn. 13.II odbyło się zebranie dyskusyjne dla oddziałów częstochowskich z tematem tegorocznego hasła.

Dnia 24 i 25 II — kurs dla kierownictw w Dąbrowie Górniczej z udziałem Prezeski Kat. Zw. Kobiet p. Zofii Rzepeckiej, 26 i 27 taki sam kurs w Sosnowcu, 1.III zebranie propagandowe z referatem p. Rzepeckiej w Radomsku, 2 i 3.III — kurs przeszkoleniowy.

W ostatnich tygodniach zarejestrowałyśmy oddziały w parafii Stobiecko Miejskie, Wiewiec, Łyskornia, Koszelew-Będzin, Niedośpielin, Żdżary, Dzietrzniki. Nowym oddziałom zasyłamy serdeczne „Szczęść Boże".

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

Po kursach oświatowych.

W pięciu większych miastach naszej diecezji przeprowadziliśmy w b.r. trzydniowe kursy oświatowe. na których członkowie Kierownictw otrzymali przeszkolenie organizacyjne i nauczyli się sposobu realizowania nowego programu w swoich Oddziałach.

Chodzi teraz o to, aby wszyscy przeszkoleni druchowie dołożyli starań, żeby pozostali członkowie Kierownictw, którzy nie brali udziału w kursach jak najprędzej przerobili próby kandydackie, gdyż zaraz po Zjeździe Delegowanych zaczniemy odwiedzać Oddziały i przeprowadzać egzaminy ze wszystkimi członkami Kierownictw.

Ponieważ zaś chcemy się przekonać, czy takie trzydniowe kursy oświatowe, jakie w b. r. przeprowadziliśmy w naszej diecezji przynoszą korzyści naszym druhom, przeto prosimy, aby druhowie nadesłali do nas swoje uwagi i spostrzeżenia, byśmy mogli z nich na przyszłość korzystać i podzielić się nimi przy okazji z innymi druhami.

Szczegółowe sprawozdanie z kursów podamy w jednym z następnych okólników.

Zjazd Delegowanych.

Zawiadomienie. W myśl art. 17 — 2h Statutu zwołujemy na dzień 4 kwietnia doroczny Zjazd Delegowanych, w którym obowiązkowo mają wziąć udział dwaj delegaci z każdego Oddziału, mający czynne i bierne prawo głosu.

Zniżki kolejowe. Ponieważ wiele kłopotu sprawia druhom uzyskanie zniżek kolejowych w Powiatowych Komendach WF i PW, które niechętnie wydają zniżki pojedyńczym osobom, przeto zarządzamy, aby wszyscy druhowie, chcący korzystać ze zniżek kolejowych na Zjazd do Częstochowy zgłosili się do biura K. S. M. M. w Częstochowie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15-go marca, podając imię i nazwisko, wiek, miejsce zamieszkania i numer legitymacji z fotografią. Po dokonanych zgłoszeniach rozgrupujemy druhów według miejsca zamieszkania, określimy dla nich stację kolejową wyjazdową, postaramy się o uzyskanie zniżek i roześlemy zawiadomienia o terminie wyjazdu z oznaczonej stacji.

Wnioski. Prosimy aby Oddziały, chcąc zgłaszać jakieś wnioski na Zjeździe Delegowanych, których nie umieściły na rocznych formularzach sprawozdawczych, zgłaszały je do Sekretariatu przed ostatnim posiedzeniem Zarządu, które odbędzie się w dn. 14.III. b.r.

Formularze sprawozdawcze

Po raz ostatni przypominamy opieszałym Kierownictwom o obowiązku nadesłania formularzy sprawozdawczych z odpisami protokółów walnych zebrań i programami pracy.

Zaznaczamy jednocześnie, że te Oddziały, które nie nadeślą sprawozdań zostaną pominięte w ogólnym sprawozdaniu KSMMęsk.

Składka

Na przysłanych formularzach sprawozdawczych widzimy bardzo wiele życzeń i projektów podanych przez druhów do Stowarzyszenia ale cóż z tego, kiedy te same Oddziały, które takie wymagania stawiają Centrali zaraz na pierwszej stronie formularza, gdzie jest pytanie, ile wpłacono składki do Stowarzyszenia, stawiają taką poziomą kreskę —, a przecież w myśl uchwały ostatniego Zjazdu

Delegowanych każdy Oddział zobowiązany jest wpłacić składkę w wysokości 5 gr. od każdego płacącego druha.

Przypominamy zatym wszystkim skarbnikom, aby w b.m. wpłacili wszystkie składki do Stowarzyszenia, gdyż na Zjeździe Delegowanych delegatom wystąpią rumieńce na twarzy, gdy się dowiedzą o niedbalstwie swojego Oddziału.

W sprawie Oddziałów Obrony Narodowej.

Prosimy te Kierownictwa, które wysłały swoich druhów do Oddziałów Obrony Narodowej, aby w najbliższym czasie nadesłały do nas zawiadomienie.

Kto ma prawo wizytować nasze Oddziały?

Podajemy do wiadomości Kierownictwom Oddziałów, że wizytować Oddziały naszego KSMM mogą tylko członkowie Zarządu, wszyscy księża z DIAK (na życzenie Najdostojniejszego Arcypasterza) oraz instruktorzy KSMM i członkowie Kierownictw Okręgowych, którzy zostali przez Zarząd MSMM w Częstochowie do tego upoważnieni,

Za czynione uwagi w księgach Oddziału przez nieupoważnione przez Zarząd KSMM osoby, opowiedzialny będzie prezes Oddziału.

Kursy przodownicze wf.

Okręgowy Ośrodek WF w Łodzi urządza w miesiącach kwietniu i maju 3 tygodniowe bezpłatne kursy dla przodowników gier sportowych i lekkiejatletyki. Stowarzyszenie czyni starania o przyznanie kilku miejsc dla naszych druhów na wspomnianych kursach. W związku z tym, druhowie, którzy chcą skorzystać z tych kursów, powinni do dnia 15 marca br. nadesłać do Centrali zgłoszenie podając w nich: 1) Imię i nazwisko, 2) wiek, 3) wykształcenie, 4) jakie ukończył kursy czy obozy wf., 5) numer legitymacji organizacyjnej (z fotografią). O szczegółach kursu zawiadomimy w swoim czasie zgłoszonych druhów.

Ogólnopolski Zlot KSMMęskiej.

Nareszcie! Doczekaliśmy się...

W roku 1938, w sierpniu, odbędzie się w Poznaniu ogólnopolski zlot KZMM, zlot druhów z całej Polski, z okazji 25-lecia zorganizowanej pracy młodzieży katolickiej.

W Zlocie weźmie udział conajmniej 50,000 młodzieży KSMM. Odbędą się manifestacje religijne i patriotyczne, wspólna msza św. recytowana przez 50 000 młodych katolików; odbędzie się wystawa naszego dorobku we wszystkich dziedzinach; odbędą się najróżniejsze zawody ogólno-polskie, sportowe, chórów, orkiestr itp.

W czasie Zlotu będzie na nas patrzała cała Polska, to też do tak wielkiej i ważnej uroczystości każdy oddział i każdy druh musi się długo, szczegółowo i sumiennie przygotować.

Wszystkie wiadomości o Zlocie — co i jak robić — będzie przynosił „Kierownik", 16 już lat służący naszej organizacji. „Kierownika" muszą więc wszystkie Oddziały abonować, nie tylko jednak dla wiadomości o Zlocie, ale przede wszystkim dla tego, że bez tego pisma nie ma mowy o należytej pracy Oddziału.

Niech w całej naszej organizacji rozbrzmiewa hasłc „na zlot"! Niech nasza praca rozwinie się i pogłębi, aby się należycie na zlot przygotować. Odkładajmy już dziś grosze, aby pokryć koszta, połączone z wyjazdem na Zlot. Módlmy się o to, by Zlot stał się nowym wielkim krokiem młodzieży polskiej spod znaku Chrystusa Króla.

KATOL. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

To i owo.

Nasze oddziały żeńskie a także i druhny każda zosobna i wszystkie razem stanowią bardzo ciekawy „światek dziewczęcy" ze swoimi dążeniami, pięknymi celami, śmiechem, wesołością i zabawami. Światek ten można poznać w krótkim czasie jedynie wtedy, kiedy druhny są szczere, otwarte, bezpośrednie, oczywiście wobec takich osób, wobec których można lub należy być otwartymi.

Lubię takie oddziały, które składają się z druhen szczerych Te, na pytania co słychać w oddziale, jak idzie praca, odpowiadają dość obszerną charakterystyką stosunków, jakie panują w oddziale, mówią o współżyciu druhen między sobą, o brakach w pracy i tym samym postępują o krok naprzód w poprawie niedomagań.

Można wtedy wspólnymi siłami dążyć do poprawy stosunków, Pewnym jest bowiem, że poprawa ta w wielu oddziałach jest konieczna. Najwięcej ma tu do mówienia sprawa miłości siostrzanej, zgody, współżycia, wyrobienia wewnętrznego, doskonalenia się i dążność do harmonii przede wszystkim w swojej duszy, ale także i w całym oddziale.

Robimy niekiedy dużo i dobrze, czasem nie dużo ale dobrze, a bywa i tak niestety, że robimy dużo, ale nie to co najważniejsze, najpilniejsze. Praca oddziałów i jej poziom jest bardzo nierówny. Wyniki wysiłków oceniane są zawsze z uwzględnieniem warunków, w jakich wykonałyśmy takie czy inne programy pracy.

Jedno jest zupełnie pewne, że wiele oddziałów ma warunki pracy trudne. Oddziały walczą z trudnościami finansowymi, z róż-

nymi wstrętami organizacyj nieprzychylnie do nas ustosunkowanych. Słowem nie łatwa jest droga prowadząca nas do piękych i szlachetnych celów, jakie nam przyświecają.

Te wszystkie przeszkody nic prawie nie znaczą w porównaniu do tych, które my same lekkomyślnie stwarzamy, utrudniając, a niekiedy nawet uniemożliwiając sobię pracę owocną, spokojną, harmonijną i dążącą do stałego postępu własnego i podniesienia poziomu całego oddziału.

Kto jest głównie tym wrogiem postępu? Brak albo tylko nie dostateczna zgoda i harmonia między druhnami, niechęć wybaczania jedna drugiej pewnych przewinień i uraz, które właściwie wypływają zazwyczaj nie ze złej woli, ile raczej z braku zastanowienia, delikatności czy nawet głupoty, i stałe obrażanie się jedna na drugą, za niekiedy urojoną obrazę — to jeden z głównych czynników rozkładu w naszych oddziałach. Bo jak tu praca ma wydać owoce, i jakie ma być jej powodzenie, skoro z kierownictwa dwie druhny posprzeczały się między sobą, no i najprościej w świecie przestały bywać na zebraniach. Kiedyindziej bywa jeszcze gorzej, poprostu „na złość" jedna drugiej wystąpiły z organizacji. W innym znów wypadku, dwie druhny sąsiadki z jednej wsi nie chcą być w jednym zastępie — „bo się nie lubią" it,d. Przykłady takie można by mnożyć w nieskończoność.

Dobrze, że to czytać będą tylko nasze druhny z KSMŻeńskiej, bo ktoś inny gorszyć by się musiał słusznie, że w organizacji A.K. — organizacji opartej na miłości i do miłości dążącej panuje niezgoda, kłótnie i brak harmonii w działaniu staje się tamą postępu.

Gorzej jest jednak, gdy ta niezgoda nasza jest znana innym także, niekiedy wrogom naszym, którzy .czekają tylko na okazję rozbicia naszych oddziałów.

Zastanowić się musimy każda druhna i wszystkie razem nad tym, czy dostatecznie kochają się. Miłość i zgoda buduje, to stara jak świat prawda, a której zapominać nam nie wolno ani na chwilę. Wśród nas miłość, zgoda, serdeczne współżycie musi być wielkie i budujące wszystkich, którzy się naszej pracy przyglądają.

My przecież pracą swoją budujemy i stale budować chcemy Oddział — Stowarzyszenie — Związek. Budujemy Polskę, Ojczyznę naszą. Pracą swoją — *Odnowić chcemy świat w Chrystusie!* A przez co uda nam się to zrobić? Jedynie przez miłość jak najszerzej i najgłębiej pojętą i wielką sprawiedliwość.

Wszystko od siebie rozpoczynamy, ale na sobie nie kończymy — apostołkami dzielnymi, czynnymi w życiu codziennym być chcemy.

Intencje nasze są jak najlepsze. Grzeszymy tylko lekkomyślnością, ale i tej wyzbyć się musimy, gdyż w przeciwnym razie ponosić wciąż będziemy niepowetowane straty.

Okres wielkiego postu jest okresem skupienia, modlitwy, żalu za grzechy, przebłagania Boga. Niech ten okres postu będzie dla *wszystkich druhen* czasem, w którym każda sama z sobą pomówi o tym jaką jest druhną-członkinią A. K. Jaki jest jej stosunek do koleżanek, do ludzi w ogóle. Czy i o ile swoją pracą przyczynia się do harmonijnej pracy oddziału?

Co jeszcze niedomaga, niech ulegnie koniecznie poprawie. Wybierzmy się w czasie postu do wspólnej spowiedzi i Komunii św. i zaczerpnijmy u tego źródła łaski także łaskę zgody i pokoju, który jest podstawą wszystkiego co twórcze i owocne!

Rekolekcje zamknięte i kurs przeszkoleniowy.

Stosownie do zapowiedzi donosimy, że *II kurs przeszkoleniowy* odbędzie się *w dniach od 4,III rano do 7,III b. r.* włącznie, uzupełniony rekolekcjami zamkniętymi w dniach od 7.III wieczorem do 11.III (rano zakończenie). Kurs i rekolekcje odbędą się *w Częstochowie* w Domu Rekolekcyjnym przy ul. św. Barbary 43.

Opłata za rekolekcje wynosi zł. 7.— i za kurs także zł. 7.— kursistki powinny wziąć udział także w rekolekcjach zamkniętych. Płacą wtedy *razem zł. 14.—*. Zgłoszenia na kurs i rekolekcje kierować *najdalej do dnia 25.II br.* do Sekretariatu Kat. Stow. Mł. Ż. wpłacając połowę należności. Celem kursu jest przeszkolenie przede wszystkim druhen z kierownictwa, (licząc także zastępowe) i przygotowanie ich teoretycznie i praktycznie do pracy według nowego programu przeszkoleniowego. (Pierwsza Książka K.Z.M.Ż.).

Reszta wyjaśnień dotycząca udziału w kursie i rekolekcjach (kto ma przyjechać, z jakim nastawieniem it.d. — patrz okólnik nadzwyczajny z listopada i „Czyn Katolicki" za grudzień).

Stowarzyszenie liczy na rozumne ustosunkowanie się Druhen do powyższego kursu i rekolekcji, które zawsze pozostaną najlepszą szkołą wyrobienia wewnętrznego i oczekuje licznego udziału tak w kursie jak i rekolekcjach zamkniętych.

Ataki organizacji konkursowych.

Coraz częściej zdarzają się ataki ze strony innych organizacji, zwłaszcza młodzieżowych, — na nasze organizacje. Niekiedy dochodzi nawet do tego, że członkowie innej organizacji wdzierają się na zebrania i przedstawienia oraz inne imprezy naszych Oddziałów, zakłócając spokój i dążąc do ich rozbicia.

W związku z tym wyjaśniamy, że tego rodzaju działalność nosi znamiona przestępstwa karnego, przewidzianego w art. 252 kodeksu karnego, który opiewa:

§ 1. „Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, przedsiębiorstwa, posiadłości ogrodzonej w związku

z mieszkaniem lub ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej, miejsca takiego nie opuszcza, podlega karze aresztu do lat 2, lub grzywny.

§ 2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego".

W takich wypadkach należy przeciwko winnymu wnieść skargę do sądu karnego i domagać się ich ukarania. Niezależnie od tego prosimy powiadomić nas gdyby gdziekolwiek podobne rzeczy się zdarzały, przesyłając jednocześnie pisemne zeznania naocznych świadków.

„Anioł ziemski z Rostkowa".

Na pamiątkę 10-lecia przeniesienia relikwii św. Stanisława Kostki z Płocka przez Warszawę do Rostkowa, zostało wydane pamiątkowe wydawnictwo oparte na danych historycznych p. t. „Anioł ziemski z Rostkowa".

Książka ta stawiająca nam za wzór piękne życie św. Stanisława znaleźć się powinna w bibliotece każdego Oddziału.

Cena 2.— zł. Nabyć można u ks. Józefa Strojnowskiego Płock, ul. Tumska 1.

Związkowe kursy przeszkoleniowe.

W dniach 15—30 kwietnia 1936 r. odbędą się w Gnieźnie zamknięte (internatowe) kursy dla przodowników naszej organizacji (14-go wieczór zjazd uczstników, 30-go w południe zakończenie).

W kursie mogą brać udział: a) druhny z kierownictw okręgów, b) członkinie współpracujące, c) starsze druhny z większym wyrobieniem organizacyjnym.

Kandydatki na kurs powinny odpowiadać następującym warunkom.

a) wiek: conajmniej skończonych lat 18;

b) wykształcenie: 6 klas gimnazjum lub równorzędne (zaświadcza o tym Stowarzyszenie;

c) polecenie na kurs ze strony Stowarzyszenia;

d) dokładne zaznajomienie się z „Pierwszą książką" i „Wskazówkami metodycznymi" do niej;

e) przesłanie łącznie ze zgłoszeniem lub przywiezienie na kurs krótkiego wypracowania na dowolny temat z zakresu zagadnień dotyczących KSMŻ w formie artykułu, programu zbiórki z dyspozycją pogadanki i t. p.;

f) ponadto uczestniczki mają być przygotowane do zagajenia dyskusji (i do udziału w niej) na temat „Co dodatniego i jakie braki widzę w pracy ogniwa Akcji Katolickiej Młodzieży"?

Opłata za mieszkanie i utrzymanie wyniesie *48.— zł.*, opłata na koszta kursu 15.— zł. od osoby.

Kurs ten przeprowadzony będzie możliwie praktycznie, z ograniczeniem wykładów do niezbędnej konieczności, na korzyść prac uczestników w zastępach i osobistych dyskusyj w zastępach i ogól-

nych pokazów, ćwiczeń itd. z wykorzystaniem możliwie szerokim różnych form pracy.

Kandydatki na kurs winny się natychmiast zgłosić do Stowarzyszenia, które nadeśle im odwrotnie formularz do wypełnienia.

Do wzięcia udziału w kursie zachęcamy serdecznie wszystkie druhny odpowiadające powyższym wymaganiom i oczekujemy zgłoszeń.

Zjazd delegowanych.

Tegoroczny zjazd delegowanych odbędzie jak zwykle w Częstochowie 25.IV br. Wszystkie oddziały zostaną zawiadomione o powyższym zjeździe i porządku dziennym przez specjalny okólnik który wyślemy w końcu marca. Obecnie przypominamy, że udział w zjeździe delegowanych jest obowiązkowym dla oddziałów.

Sprostowanie. W komunikatach do K. S. M. Ż. „Czyn" nr. 2/37 zaszła pomyłka mianowicie zdanie „Każdy list jak również zamówienie na pomoce organizacyjne muszą być podpisane przez ks. Asystenta i kierownictwo", powinno brzmieć: „Każdy list powinien być podpisany przez kierownictwo (prezeskę i sekretarkę), a zamówienie także przez ks. Asystenta", czyli że prócz zamówienia wszystkie inne listy mogą być bez podpisu ks. Asystentów.

Przeczytać nadto: z działu Diec. Inst. A.K. komunikat o Kongresie ku Czci Chrystusa Króla, zaś z działu Kobiet komunikaty: „Kto płaci za Czyn K.?" i „Sprawozdania".

Uwaga. „Pierwsza Książka KZMŻ". i „Wskazówki metodyczne". muszą się znaleźć w rękach każdego kierownictwa i każdej druhny zastępowej.

Katolicki Związek Kobiet w Poznaniu wydał bardzo ładnie wykonane kartki świąteczne w trzech kolorach. Cena jednej karty w detalicznej rozsprzedaży 8 gr. Stowarzyszenie odstępuje oddziałom do rozprzedaży *setkę po 6 zł.* czyli że oddziały mogą zająć się rozprzedażą kart świątecznych, a dochód z nich zasili nasze kasy organizacyjne. Zamówienia prosimy kierować wcześniej do Stow.

Wychowanie Fizyczne.

Zbliża się wiosna — niedługo wszystkie wybiegniemy na boiska, aby tam wspólnie spędzić czas na ćwiczeniach gimnastycznych i grach sportowych. W tym roku będziemy się starały wszystkie zdobyć POS. Okazję do tego będziemy miały na obozach, które odbędą się w dwu terminach, w maju i czerwcu, lub też u siebie, o ile będziemy do tego przygotowane. Jednakże teraz mimo, że jest zima nie wolno nam czekać bezradnie na wiosnę. Ćwiczmy wszystkie w naszych ogniskach i na salach. Ćwiczmy wszystkie, a nie tylko grupka chętnych, które należą do kółka WF. Chodzi nam bowiem o usprawnianie fizyczne każdej druhny, a nie jednostki.

Pragnąc przyjść z pomocą naczelniczkom, będziemy w okólniku naszym podawały wzorce ćwiczeń, dla druhen początkujących (lżejsze ćwiczenia) i już lepiej zaawansowanych (trudniejsze).

Program zimowy doskonale może przeprowadzić każda zastępowa podczas zbiórek zastępu ze swoim zastępem chociażby nawet jako program urozmaiceniowy. Naczelniczka będzie tylko kontrolowała, czy program został wykonany, no i przynajmniej 2 razy na miesiąc przeprowadzi zbiórkę ze wszystkimi druhnami. Tam jednak gdzie niema jeszcze zespołów druhny zbierają się częściej — raz na tydzień. —

Wzorzec I-szy.

Ćwiczenia wstępne: 1) ćw. ożywiajace — 8 kroków biegiem, poczem 4 podskoki, kolano ugięte do przodu; 2) ćw. rytmu i taktu — 3 kroki z klasnięciem przed sobą, trzy kroki klaszcząc za sobą; 3) ćw. rąk — ramiona skurcz, w bok, prostuj, krążenie do tyłu; 4) ćw. nóg — w parach podać ręce i kolejno przysiady; 5) tułowia, skłon tułowia w lewo — 1, pogłębić — 2, wprost — 3, to samo w prawo; 6) ćw. szyi — siad skrzyżny, ręce złożone na kolanach. dokładny wprost i małe krążenie głową; 7) podskoki — 3 podskoki w w miejscu obunóż, na 4 obrót; 8) podskoki, — podskoki w miejscu obunuż, na 4 obrót do tyłu podskokiem, ćwiczenia uspakające — marsz.

Ćw. główne: ćw. tułowia wyprostne — klęk na jedno kolano, ręce wznieść w pion — skłon w dół, dotknąć rękoma ziemi, pogłębić 2, wyprost ręce w pion 3, pogłębić do tyłu 4; 2) ćw. równoważne — lewą nogę wznieść wprzód 1, ręce wznieść w bok 2, wspięcie 3, opuścić rękę i nogę 4, to samo na prawą nogę; 3) w miejsce zwisów — w parach bokiem do siebie, oprzeć wewnętrzne stopy. podać wewnętrzne ręce i starać się przeciągnąć swoją parę na swoją stronę. Poczem zmiana rąk i nóg; 4) ćw. mięśni brzysznych — siad skulny, ręce skurcz mały opad do tyłu raz powrót dwa; 5) bieg wyścig rzędów z bieganiem piłki; 6) ćw. równostronne — ramiona skurcz, wyprostować lewę rękę w bok prawą do góry 1, i skurcz 2, przeciwnie 3, skurcz 4; 7) skręty tułowia — rozkrok, ręce na biodrach, skręt tułowia w lewo 1, pogłębić 2, napowrót 3. To samo w prawo; 8) skoki — dwa kroki rozbiegu i. przeskok w powietrzu; 9) pląs — — koło 8 kroków polkowych w lewo, 8 w prawo, 2 do przodu, 2 do tyłu. — Ćwiczenia końcowe: Marsz (ze śpiewem).

KRONIKA.

Dn. 15.II o godz. 16-ej odbyło się zebranie Zarządu KSMŻ. Tematem obrad były m. in. obozy, zjazdy delegowanych itd.

Kursy praktyczne gotowania odbyły się w Bąkowej Górze, kroju i szycia w Kamienicy Polskiej i Makowiskach.

C A R I T A S

Wyjaśniamy wątpliwości.

Mamy dzisiaj różne organizacje i instytucje dobroczynne, których celem jest niesienie pomocy biednym, potrzebującym, chorym, zniedołężniałym it.d. Instytucjami tymi są: Wydział opieki społecznej, sekcja miłosierdzia, komitety niesienia pomocy bezrobotnym i t. p.

Oprócz pomocy państwowej i samorządowej istnieje jeszcze opieka czysto prywatna, do której należą wszystkie dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego ze Stowarzyszeniem Pań św. Wincentego a Paulo na czele. Na terenie niektórych parafii powstały wydziały parafialne „Caritas".

Wszystkie inne organizacje istniejące w parafii uważają najczęściej zresztą słusznie za swój obowiązek współpracować ze Stowarzyszeniem Pań Miłosierdzia, czy też innymi placówkami charytatywnymi. Współpraca ta różnie się objawia, a często jest bardzo wszechstronna. Organizacje wspierają te Stowarzyszenia finansowo w takim zakresie w jakim mogą, Często, a szczególnie z okazji większych prac względem chorych i biednych, podejmowanych w okresie święta dnia chorych itp. organizacje te dostarczają członków, którzy pracą swoich rąk wydatną niosą pomoc.

Z pośród wielu innych organizacji AK jest tą, na pomoc której można liczyć zawsze. Jednym z jej zadań jest miłosierdzie chrześcijańskie, a uczynki miłosierne są czynną A.K., od której ta ostatnia nigdy uchylać się nie będzie. Zrozumiałym też jest, że Stowarzyszenia Pań św. Wincentego a Paulo mają w swoich szeregach dużo członkiń AK a zatym i naodwrót w oddziałach AK znajduje się dużo członkiń ze Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo.

Pomimo tak ścisłej współpracy i zazębienia się zadań jednej organizacji z drugą, wylne zupełnie jest takie postawienie sprawy, że tam, gdzie w parafii jest A. K., nie musi już istnieć Stow. Pań Mił. i przeciwnie,

Odpowiedź na to jest łatwa. Inaczej spełnia zadania względem bliźnich potrzebujących na terenie parafii organizacja Stow. Pań Miłosierdzia, której celem jest *tylko i wyłącznie* wyszukiwanie biednych i wspomaganie ich aniżeli A.K., której *jedynm z celów* jest czynna pomoc potrzebującym.

W umysłach ludzi, którzy dobrze się nad tym zastanowili i wniknęli w ducha organizacji AK nigdy nie powstanie myśl połączenia tych dwu organizacji lub zastąpienia jednej drugą. Nie może też być mowy o tym, aby Stowarzyszenia charytatywne ze względu na to, że spełniają jedno z zadań A. K., uważały się za A. K. w znaczeniu organizacyjnym. (c.d.n.)

K O M U N I K A T Y.

Sprawozdania. — Wiele Stowarzyszeń nie nadesłało jeszcze rocznych sprawozdań. Prosimy o odwrotne przesłanie tychże.

Wydawca: **Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.** Redaktor: **Ks. Stanisław Gałązka**

Polskie Zakł. Graf. w Częstochowie, Bieganskiego 10, Tel. 15-93.